

## Rynki zagraniczne: Rośnie optymizm kupujących (Komentarz tygodniowy)

Globalne rynki akcji mają za sobą ciekawy tydzień, który przyniósł spadki części indeksów – szczególnie europejskich - przy skromnych zwyczajach na Wall Street. Jednocześnie można mówić o sukcesach popytu, które w Europie zmaterializowały się próbami wygaszenia korekt, a w USA relatywnie słabszą na tle całego rynku postawą spółek technologicznych, czego dobrym przykładem jest zwyczajka Nasdaq Composite o ledwie 0,1 procent przy wzroście DJIA o 0,3 procent. Różnica może wydawać się skromna, ale sam fakt, iż dla Nasdaq Composite był to siódmy wzrost tygodniowy w serii przy ledwie drugim tygodniu zwyczaj indeksu DJIA, wskazuje na lekkie przesunięcie akcentów na rynku, który przestał operować już tylko i wyłącznie w oparciu o wąską grupę spółek technologicznych. Inaczej mówiąc rajd byków na Nasdaq zaczął się rozlewać na rynek w całości lub – ostrożnie niej mówiąc – rynek podjął próbę poszerzenia wzrostów poza sektor technologiczny żywiący się ostatnio modą czy też gorączką związaną z próbami wyprzedzenia kolejnej rewolucji technologicznej pod flagą sztucznej inteligencji. Inaczej rzecz ujmując, Wall Street skończyła tydzień sygnałem, iż hossa może wchodzić w kolejny akt, w którym popyt zaczyna operować na rynku w całości zakładając, iż powrotu bessy jednak nie będzie.

Kupujących wspiera – czy też, jak chcą inni zmusza – sytuacja techniczna w postaci wybicia się S&P500 z trendu bocznego, który mroził szeroki rynek od początku lutego pod psychologiczną barierą 4200 pkt. W zakończonym tygodniu sygnał techniczny na wykresie został uzupełniony sygnałem statystycznym w postaci zameldowania się przez S&P500 nad progiem hossy definiowanej jako 20-procentowe odbicie od dna bessy. Niezależnie od tego, jak patrzy się na takie wskazania historia pokazuje, iż przekroczenie progu hossy powoduje, iż standardowym scenariuszem na kolejne proste okresy rozliczeniowe – jak trzy miesiące czy pół roku – jest układ wzrostowy i wyższe poziomy cenowe. W przypadku S&P500 nie brakło przypadków, w których indeks był po przeszło 20 procent wyżej w ledwie 3 miesiące, nie mówiąc już o perspektywie 6 miesięcy. Takiego układu nie mogą ignorować inwestorzy, którzy za chwilę znajdą się w położeniu przymusu pogoni za rynkiem mocno rosnącym i wbrew ich oczekiwaniom nie zwracającym na południe, by dokonać rewizyty październikowych dołków zeszłorocznej bessy. W połączeniu z ciągłym niedoinwestowaniem portfeli w akcje i przeinwestowaniu w gotówkę wzrosty w USA poza sektorem technologicznym jawią się zatem jako uzasadnione i z potencjałem na ich kontynuację.

Na usprawiedliwienie graczy trzeba przywołać również zmianę fundamentalną w gospodarce amerykańskiej. Ostatnie dwa tygodnie przyniosły zestaw danych, które wskazują, iż potencjalna recesja jawi się dziś jako coraz bardziej płytka. Nie brakuje też już sygnałów i opinii ekonomistów, iż scenariusz recesyjny jest coraz mniej prawdopodobny, a na plan pierwszy wraca scenariusz miękkiego lądowania, w którym Fed – i innym bankom centralnym – uda się jednak doprowadzić do spadku inflacji bez pchnięcia gospodarek w recesję. Pierwszym testem dla tego myślenia będzie bieżący tydzień, w którym rynki najpierw zmierzają się z odczytem majowej inflacji CPI w USA, a później

z komunikatem Fed i konferencją prezesa Rezerwy Federalnej po czerwcowym posiedzeniu FOMC. Z perspektywy układu sił na rynkach najgorszym scenariuszem byłby jastrzębi sygnał ze strony Fed o chwilowej tylko przerwie w podwyżkach stóp procentowych, który przywróciłby na giełdy stale jednak obecne obawy, iż druga połowa roku może być okresem recesji w USA. Niemniej, również w tym wypadku zakładamy, iż kolejne sześć miesięcy na rynkach akcji będzie raczej pozycjonowaniem się pod kolejny cykl gospodarczy, a to oznacza przymus wdrażania strategii kupowania na korektach, bez pogoni za zwyczajami.

Adam Stańczak

Analitik

DM BOŚ Wydział Analiz Rynkowych

Dom Maklerski Banku Ochrony Środowiska S.A.

Prezentowany komentarz został przygotowany w Wydziale Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie (DM BOŚ) tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi rekomendacji w rozumieniu „Rozporządzenia Delegowanego Komisji (UE) nr 2016/958 z dnia 9 marca 2016 r. uzupełniającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących środków technicznych do celów obiektywnej prezentacji rekomendacji inwestycyjnych lub innych informacji rekomendujących lub sugerujących strategię inwestycyjną oraz ujawniania interesów partykularnych lub wskazań konfliktów interesów” lub jakiegokolwiek porady, w tym w szczególności porady inwestycyjnej w zakresie doradztwa inwestycyjnego, o którym mowa w art. 76 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2017, poz. 1768 z póź. zm.), dalej: „Ustawa”, porady prawnej lub podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakakolwiek inwestycja jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Inwestor wykorzystuje informacje zawarte w niniejszym komentarzu na własne ryzyko i odpowiedzialność. Niniejszy komentarz jest publikacją handlową w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) 2017/565 z dnia 25 kwietnia 2016 r. uzupełniającego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/65/UE w odniesieniu do wymogów organizacyjnych i warunków prowadzenia działalności przez firmy inwestycyjne oraz pojęć zdefiniowanych na potrzeby tej dyrektywy”. Przedstawiony komentarz jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia. Przy sporządzaniu komentarza DM BOŚ działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ, jego organy zarządcze, organy nadzorcze, i jego pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych, skutki finansowe i niefinansowe powstałe w wyniku wykorzystania niniejszego komentarza lub zawartych w nim informacji. Niniejszy komentarz został sporządzony w celu udostępnienia klientom DM BOŚ, a także może być udostępniany innym osobom zainteresowanym w celu promocji usług świadczonych przez DM BOŚ. Niniejszy dokument nie stanowi podstawy do zawarcia jakiegokolwiek umowy lub powstania jakiegokolwiek zobowiązania po stronie DM BOŚ. W przypadku klientów DM BOŚ, którzy zawarli Umowę o Opracowania, o której mowa w Regulaminie doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych (Regulamin), niniejszy raport stanowi Opracowanie w rozumieniu Regulaminu. Regulamin jest dostępny na stronie internetowej [bossa.pl](http://bossa.pl) w dziale Dokumenty.

Kontrakty CFD są złożonymi instrumentami i wiążą się z dużym ryzykiem szybkiej utraty środków pieniężnych z powodu dźwigni finansowej. 72% rachunków inwestorów detalicznych odnotowuje straty w wyniku handlu kontraktami CFD u niniejszego dostawcy. Zastanów się, czy rozumiesz, jak działają kontrakty CFD, i czy możesz pozwolić sobie na wysokie ryzyko utraty pieniędzy.

DM BOŚ jest firmą inwestycyjną w rozumieniu Ustawy. Nadzór nad DM BOŚ sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego.